

TOMIZM – nurt współczesnej filozofii realistycznej, a także teologii chrześcijańskiej, nawiązujący i rozwijający myśl św. Tomasza z Akwinu.

NAZWA „TOMIZM”. „Tomizm” jako określenie filozofii i teologii został upowszechniony po encyklice Leona XIII *Aeterni Patris* (1879). Nazwę tę częściej wiązano z teologią, w której filozofia pojmowana była jako „*ancilla theologiae*”. Obok teologii tomistycznej ukształtował się także t. jako autonomiczny, maksymalistyczny nurt filozofii realistycznej, nawiązujący do metafizyki Arystotelesa, pogłębionej i przebudowanej przez Tomasza z Akwinu.

Autonomizm filozofii tomistycznej przejawia się w tym, że w punkcie wyjścia oraz w uzasadnianiu twierdzeń nie odwołuje się ani do prawd objawionych, ani do wyników nauk przyrodniczo-matematycznych. Wyniki badawcze tych dziedzin mogą co najwyżej stanowić (i często stanowią) inspirację dla nowych pytań filozoficznych i służą do wyróżniania nowych zagadnień do badań metafizycznych. Maksymalizm zaś przejawia się w tym, że celem dyskursu jest odkrycie pierwszych i ostatecznych przyczyn całej rzeczywistości, w tym przyczyny wszelkich przyczyn – Absolutu, co czyni świat zrozumiałym, a wyjaśnianie filozoficzne uwalnia od absurdu.

Teologia tomistyczna z kolei odwołuje się w punkcie wyjścia do prawdach wziętych z objawienia Bożego, które są ujaśniane (racjonalizowane) za pomocą języka filozofii realistycznej przez odwołanie się do wypracowanego rozumienia bytu, świata, człowieka i Absolutu.

FILOZOFIA A TEOLOGIA. W t. wyraźne postuluje się oddzielenie porządku wiary od porządku rozumu, filozofii od teologii. Rozdzielenie to nie oznacza przeciwstawienia teologii filozofii. Jest to jedna z najbardziej charakterystycznych cech t. (św. Tomasz, *C. G.*, lib. I, c. 3–9). Odrębność owych dziedzin poznawczych nie oznacza też odrębności prawd. Są dwie drogi dochodzenia do prawdy: droga filozofii oraz droga teologii, prawda natomiast jest jedna. W przeciwnym razie dochodziłoby do absurdu, że prawda sprzeciwia się prawdzie.

Pomiędzy filozofią a teologią może zachodzić dwojaki związek. W pierwszym przypadku będzie polegał na tym, że prawdy Bożego objawienia mogą być inspiracją do stawiania nowych pytań badawczych w filozofii (np.

pytanie o sens życia, o pochodzenie świata, o naturę duszy ludzkiej, naturę Boga, a także o wieczność materii czy granice świata). Pytań tych mogłoby nie nasunąć samo doświadczenie. Odpowiedzi na te pytania formułowane są w wyniku rozumiejącego wyjaśniania (szukania przyczyn) faktów, zdarzeń czy procesów danych w doświadczeniu.

Drugi związek występujący pomiędzy filozofią a teologią można nazwać związkiem wzajemnej weryfikacji uzyskanych twierdzeń. Polega on na tym, że w przypadku twierdzeń jawnie sprzecznych, czy to ze strony filozofii, czy teologii lub nauk przyrodniczych, wszystkie strony zobowiązane są do ponownego przebadania toku swojego rozumowania: filozof, czy dobrze zanalizował dane doświadczenia; teolog, czy właściwie zinterpretował prawdę objawioną; przyrodnik, czy właściwie dobrał metodę do zakładanych celów badawczych. Choć są dwie drogi dochodzenia do prawdy, to istnieje jedna prawda (dla określonej rzeczy), która musi łączyć obie drogi, nie zaś je antagonizować (S. Kamiński, *Osobliwość metodologiczna teorii bytu*, w: tenże, *Jak filozofować?*, Lb 1989, 71–87). Z tej racji w t. wskazuje się, że nie występuje naturalny konflikt pomiędzy wiarą a rozumem, filozofią a teologią, nauką a objawieniem.

TOMIZM FILOZOFICZNY. Filozofię tomistyczną zajmują 3 wielkie problemy: świat, człowiek i jego działanie oraz Bóg. Odpowiednio do badania tych problemów wyodrębniły się: metafizyka, kosmologia, antropologia i etyka oraz teodycea integralnie związana z metafizyką. Z czasem powstały nowe dziedziny poznania filozoficznego: filozofia religii, prawa, kultury, języka, polityki i in. Podstawową dziedziną filozofii tomistycznej jest metafizyka – ona stanowi bazę rozumienia istnienia i działania bytu w ogóle, dzięki czemu możemy uzyskiwać poznanie poszczególnych przedmiotów, zdarzeń czy właściwości.

Metafizyka. Filozofią realistyczną w sensie ścisłym jest metafizyka, której przedmiotem są realnie istniejące byty. Obok metafizyki ogólnej wyróżnia się metafizyki szczegółowe (metafizyka bytów ożywionych i nieożywionych – filozofia przyrody, metafizyka człowieka – antropologia, metafizyka ludzkiego postępowania – etyka, metafizyka wytwarzania – filozofia sztuki i kultury).

Specyfiką poznania metafizycznego jest jego związenie w sposób konieczny z realnie istniejącą rzeczą – nie ma poznania bez realnie istniejącego przedmiotu. Fakt poznania metafizycznego ujawnia, że byty są nośnikami prawdy (jako przedmiotu właściwego dla intelektu), dzięki której może aktualizować się ludzkie poznanie. Granicami poznania są granice realnie istniejących rzeczy. Pierwszy i podstawowy akt poznawczy – jest nim sąd egzystencjalny – stanowi afirmację istniejącej rzeczywistości. Akt afirmacji jest równocześnie zapoczątkowaniem aktywności poznawczej człowieka. Postawa ta nazwana została genetycznym empiryzmem i metodycznym racjonalizmem, co znaczy, że podstawą formowania pojęć (i budowania wiedzy) są dane doświadczenia, zaś metodą wyjaśniania jest dyskurs poznawczy oparty na intuicji, dzięki której dokonuje się przejście od tego, co złożone do tego, co niezłożone, od tego, co proste do tego, co skomplikowane, od tego, co niewyraźne do tego, co wyraźne, od skutku do przyczyny, czyli tzw. oddzielanie bytu od niebytu.

Egzystencjalna koncepcja bytu. Z dziedzictwa realizmu arystotelesowskiego przejął t. odkrycie, że rzeczywistość stanowią konkretnie bytujące przedmioty (i tylko one), które zawsze są wewnętrznie złożone (hylemorfizm). Tomasz z Akwinu zwrócił uwagę, że świat, który tworzą owe konkretne przedmioty, nie może bytować odwiecznie, nic bowiem w tym świecie nie utwierdza nas w przekonaniu, że istnienie jest koniecznie związane z jakąś konkretną treścią lub elementem bytu. Zatem treść bytu oraz istnienie bytu nie są tym samym, gdyż treść bytu nie konstytuuje istnienia bytu. Istnienie wchodzi w wewnętrzną strukturę świata i każdej konkretnej rzeczy jako czynnik konstytutywny i konieczny. Istnienie zatem nie może być kategorią przypadłości, doskonałą bytujący już układ treści. Nie ma bowiem rzeczywistości, którą tworzą zbiory układów treściowych (np. janowatość, człowieczeństwo, roślinność, cielesność) jako pewne możliwości, które przechodzą w konkretne byty przez dołączenie do nich aktu istnienia.

W przedmiotach dostępnych naszemu poznaniu mamy zawsze do czynienia z istnieniem „czegoś”. Zachodzi więc wzajemna relacja pomiędzy wyróżnionym przez Akwinatę złożeniem subontycznym: istotą i istnieniem, w którym istota pełni funkcję czynnika potencjalnego, zaś istnienie czynnika

aktualizującego. Co więcej, istnienie jako czynnik aktualizujący, będąc zarazem nietożsamy z istotą, jest czymś transcendentnym wobec istoty. Sprawia ono nie tylko to, że byt jest, lecz że jest taki właśnie, a więc o określonym uposażeniu treściowym (o określonej istocie). Najgłębszym czynnikiem urealnijającym istotę konkretną jest zatem akt istnienia.

Teoria „*creatio ex nihilo*”. Sformułowana przez Tomasza z Akwinu teoria stworzenia głosi, że świat nie powstał z czegoś, co wcześniej już było. Wszystko co istnieje i co świat ten tworzy (także materia), ostateczną rację swego istnienia ma w przyczynie sprawczej stwórczej. Sam akt stworzenia określany jest jako „wprowadzanie bytu do istnienia” (*productio rei in esse*) oraz „konstituowanie pierwszych odniesień-relacji” (*constitutio ipsae dependentiae*).

Istnienie świata, które doświadczamy afirmując konkretnie istniejące rzeczy, jest darem danym każdemu jestestwu. Akt istnienia udzielony przez Stwórcę bytom, będąc ich konstytutywnym elementem, gwarantuje realność bytów, a także determinuje ich istotę. Wśród bytów realnie istniejących występują byty niekonieczne – substancje jednostkowe (*ens in se*), byty przypadłości (*ens in alio*), byty relacje (*ens ad aliud*), a także byt Absolutny, który jest bytem koniecznym (*ens in se et per se*). Wszystkie one tworzą świat realny.

Koncepcja człowieka. Tomistyczny obraz człowieka jest integralnie złączony z obrazem świata. O specyfice tego obrazu decyduje to, że człowiek ukazany jest w tym, jak i co powinien działać, by w pełni zrealizować swe człowieczeństwo, a więc w aspekcie sprawnościowym i celowościowym. Stąd w antropologii tomistycznej dużo uwagi poświęca się etyce cnót, by w tym kontekście pełniej odpowiedzieć na pytanie, kim jest człowiek, ukazując go w jego ludzkim (moralnościowym) działaniu. Sposób doskonałościowego działania (życie wg cnót) odsłania naturę bytu osobowego, ukazuje dziedzinę dobra osobowego jako ostateczny cel i motyw tego działania. Ponadto jest najlepszym argumentem przeciw materialistycznemu (człowiek jest tylko ciałem) czy spirytystycznemu (człowiek to tylko duch) pojmowaniu człowieka, gdyż ukazuje go w całej gamie jego ludzkich możliwości. Taki obraz wynika ze znajomości ontycznej bytu ludzkiego, pochodzącej z oglądu człowieka „od wewnątrz”, a więc w tym, co czyni go człowiekiem.

Człowiek doświadcza siebie, że jest tym samym, który poznaje i odczuwa – powie Akwinata (*S. th.*, I, q. 76, a. 1). Człowiek w swym wewnętrznym doświadczeniu odkrywa, że autonomicznie działa i przez to swoje działanie ujawnia siebie jako istniejące „ja”. Tych swoich aktów nie może zredukować do jakiegoś innego „ja” (podmiotu). I choć doświadcza różnorodnych aktów swojego działania, to równocześnie doświadcza podstawy jedności owych aktów, którą jest „ja” obecne we wszystkich tych aktach.

Człowiek jest jednością ciała i duszy. Dusza jest nie tylko pierwszą formą ciała i zasadą życia, lecz także pierwszym i podstawowym aktem jego istnienia i nie pochodzi z przemian materii, ale jest stwarzana bezpośrednio przez Boga. Z tej racji jest substancją samodzielnie bytującą ale niepełną. Człowiek istnieje bowiem przez duszę i dzięki duszy. Związek duszy z ciałem jest związkiem koniecznym, istotowym. Dusza z ciałem tworzy substancję ludzką jako monolit. Znaczy to, że ani sama dusza, ani samo ciało nie mogą być człowiekiem. Dusza, będąc w swym działaniu źródłem aktów materialnych i niematerialnych, wskazuje na swe niematerialne pochodzenie. Jako dusza ludzka, przejawia swe istnienie i działanie zawsze przez ciało, będące koniecznym elementem ludzkiego compositum, i wnosi w owo ciało aspekty życia duchowego. To dzięki duszy człowiek transcenduje (przekracza) świat przyrody. Transcendencja bytu ludzkiego ujawnia się w zdolności do poznania, w aktach miłości, wolności i religijności. W kontekście życia społecznego transcendencja przejawia się w tym, że człowiek jest celem (nie środkiem) wszelkich działań, gdyż jest istotą godną, suwerenną w bytowaniu oraz stanowi podmiot prawa.

Separacja metafizyczna. Odpowiednio do rozumienia bytu i całej rzeczywistości – odmiennego od koncepcji Platona i Arystotelesa – w ramach t. wypracowano autonomiczną metodę poznania filozoficznego zw. separacją. W ugruntowywaniu podstaw realizmu poznawczego i określania zasad budowania wiedzy pewnej t. idzie dalej niż Arystoteles. Dostrzeżone ograniczenia arystotelesowskiej metody poznania, zw. abstrakcją metafizyczną, w której ujmuje się tylko aspekt układu treści, pomijając aspekt istnienia, wymusiły sformułowanie metody adekwatnej dla nowego rozumienia bytu.

T. proponuje metodę separacji, w ramach której ujmujemy całość bytu i docieramy do konstytutywnych elementów warunkujących istnienie bytu w

różnych aspektach. W poznaniu separacyjnym dąży się do wyróżniania i wskazywania w konkretności takiego czynnika, bez którego nie może istnieć ów przedmiot, proces czy działanie. Ponadto, jeśli w poznaniu abstrakcyjnym zmuszeni jesteśmy do rozbicia całościowego obrazu rzeczy, aby wyróżnić określony aspekt, który będzie stanowił właściwy przedmiot poznania, to w poznaniu separacyjnym wyróżniane i wyodrębniane (wyseparowane) czynniki nie są bezpośrednim przedmiotem poznania, lecz prowadzą do poznania konkretności jako całości, jako czegoś realnego i, mimo wielorakiej złożoności, jako jednego.

Koncepcja separacji ma źródło w filozofii Tomasza z Akwinu. Wprawdzie Akwinata nie sformułował *explicite* tej metody, jednak przez swoje egzystencjalne pojęcie bytu oraz koncepcję poznania sądowego stworzył jej podstawy. Ostateczny kształt oraz teoretyczne uzasadnienie nadali separacji metafizycznej współcześni interpretatorzy myśli Tomasza z Akwinu.

Separacja metafizyczna dokonuje się na dwu etapach: na etapie przednaukowym, gdzie stanowi naturalną postawę poznawczą człowieka, nakierowaną na afirmowanie wszystkiego, co dane w doświadczeniu, bez określania treści tego, co jest afirmowane, oraz na etapie naukowym, gdzie jest metodą badawczą wyodrębniania przedmiotu metafizyki – jest to separacja metafizyczna w sensie ścisłym.

Analogia bytu i poznania. Analogia bytu to faktyczna jedność tego, co różnorodne i całość tego, co złożone, podobieństwo tego, co niepodobne. Analogia dostrzegana w istnieniu rzeczy i w działaniu oraz w poznaniu chroni przed wszelkiego rodzaju redukcją, a także absolutyzacją jakiegoś fragmentu rzeczywistości. Chodzi o to, by w rozumiejącym oglądzie rzeczywistości człowiek umiał dostrzec bogactwo otaczającego go świata, a równocześnie nie zagubił widzenia naturalnej hierarchii bytów. Analogia pozwala zrozumieć, że rzeczy, mimo iż są wielorako złożone, to jednak w bytowaniu tworzą naturalną całość i jedność, która nie jest całością jednorodną, lecz właśnie analogiczną (człowiek istnieje nie jako ręka, noga czy oko, lecz jako Jan czy Ewa, którzy mają ręce, nogi czy oczy). Elementy złożeniowe tworzą jedność i całość w różnorodności, ze względu na relację, która owe elementy porządkuje i jednoczy w analogiczną całość. Stąd części złożeniowe

ze względu na ową porządkującą i jednoczącą relację otrzymują upodobnienie do tej całości (mówimy o nosie Jana, uchu Jana czy Ewy; wszystkie te elementy bytują nie swoim istnieniem – nosa, ucha czy oka – lecz istnienie Jana czy Ewy). Odkrycie faktu analogii bytowania stanowi podstawę analogii poznania bytów.

Analogia poznania jest ściśle związana z analogią bytowania poszczególnych przedmiotów i całej rzeczywistości. Na terenie poznania realistycznego analogia jest odpowiedzią na sposób istnienia bytów, które jako złożone i mnogie domagają się tego typu poznania. W przeciwnym razie mielibyśmy do czynienia z redukcjonizmami różnego rodzaju.

Teizm tomistyczny. W t. filozofia Boga (teodycea) jest integralnie związana z metafizyką i stanowi dopełnienie oraz zwieńczenie poznania metafizycznego. Wynika to stąd, że zarówno dla metafizyki, jak i filozofii Boga punktem wyjścia jest ten sam przedmiot, a mianowicie konkretnie istniejący byt dany w doświadczeniu zmysłowym. Bóg, będąc bytem nieskończonym, nie może być ani przedmiotem bezpośredniego doświadczenia, ani ludzkiego poznania. Niemożliwość ta wynika z kondycji bytowej człowieka jako bytu przygodnego (skończonego), Bóg zaś jest bytem koniecznym (nieskończonym). Z ograniczeń tych nie wynika agnostycyzm czy sceptycyzm. Teizm tomistyczny głosi możliwość poznania istnienia Boga ze świata natury. W świecie tym Bóg jest obecny jako ostateczna przyczyna jego istnienia, której ślady rozum ludzki odnajduje w bytach dostępnych w doświadczeniu.

Tomaszowy teizm – zawarty w pięciu drogach (*quinque viae*) dochodzenia do Boga – jest klasycznym przykładem poznania metafizycznego, które spełnia się w odkryciu Pierwszej Przyczyny istnienia świata i człowieka. Odkrycie Pierwszej Przyczyny ukazuje drogę wyjścia z absurdu egzystencjalnego (głoszącego, że świat nie ma sensu) i poznawczego (głoszącego irracjonalność świata i godzącego się na przypadek).

Teoria Absolutu jest naturalną konsekwencją ostatecznego poznania istniejącego świata (stanowi dopełnienie poznania metafizycznego). Poznanie metafizyczne osiąga swój ostateczny cel, wnosząc się do odkrycia istnienia Absolutu jako ostatecznej przyczyny istnienia świata.

TOMIZM WSPÓŁCZESNY. Wielu filozofów (np. J. Balmes, J. Kleutgen, S. Tongiorgi, T. Zigliara, J. Gredt, D. J. Mercier, D. de Vorges, J. Marechal, R. Garrigou-Lagrange, P. Descoqs, F. Olgiati, A. Forest, H. Gouhier) i wiele ośrodków (Belgia, Francja, Hiszpania, Kanada, Niemcy, Polska, Włochy) podejmowało wysiłki, by filozofię Tomasza z Akwinu odczytać na nowo.

Tomiści pozostający pod presją współczesnych nurtów filozoficznych, a także nauk szczegółowych, nie zawsze pozostali neutralni w swym filozofowaniu wobec dorobku filozofii współczesnej i nauk szczegółowych. Zapożyczona metoda czy przejęty punkt wyjścia od innych nauk (czy filozofii) pociągały za sobą determinację przedmiotu filozofii i wyznaczały apriorycznie kierunki rozwiązań filozoficznych.

Poddając się modzie unowocześniania t., próbowano asymilować np. wyniki nauk przyrodniczych i formalnych, elementy filozofii I. Kanta, H. Bergsona, fenomenologii czy filozofii analitycznej i in. – tworzono podstawy pod tzw. t. lowański (Mercier, P. Gény, L. Noël, K. Kłósak), t. transcendentalizujący (J. Maréchal, J. B. Lotz, E. Coreth, W. Brugger), t. fenomenologizujący (Forest, A. Brunner, G. Rabeau, A. B. Stępień), t. precyzujący (J. Salamucha, J. Drewnowski, S. Kamiński), t. zachowawczy (Kleutgen, Tongiorgi, Zigliara, Gredt, S. Adamczyk). Choć wszystkim przyświecał „zbożny” cel odnowy t., to jednak podejmowane drogi nierzadko stawały się drogami jego deformowania, co polegało na tym, że w tych nurtach realizm tomistyczny tracił to, co było jego istotą, a mianowicie autonomię wobec innych nauk i filozofii oraz neutralizm w punkcie wyjścia.

Od zakończenia II wojny światowej coraz częściej mówi się o t. egzystencjalnym. Postawienie zagadnienia egzystencji w filozofii tomistycznej nie miało nic wspólnego z pojawieniem się współczesnego kierunku filozofii egzystencjalistycznej. É. Gilson już przed 1940 zauważył naczelną rolę istnienia w myśli Tomasza z Akwinu, podobnie J. Maritain, na długo przed wojną (w latach 1932–1933) podkreślał rolę istnienia w bycie. Powyższe fakty świadczą, że powstanie egzystencjalizmu tomistycznego jest wewnętrznym faktem tej filozofii.

Twórcze odczytanie myśli Akwinaty jest dziełem Gilsona i Maritaina, a na terenie Polski M. A. Krapca. O ile Maritain spopularyzował na nowo myśl

Akwinyaty, Gilson odkrył jej głębię i ukazał jej aktualność, to Krapiec sformułował współczesną wersję filozofii realistycznej. Zasługa jego jest tym większa, że jako pierwszy opracował podstawowe dziedziny filozofii: dotyczące rozumienia świata, człowieka i kultury. Ponadto, przy współpracy z S. Kamińskim i in., ukazał podstawy i zasady przeprowadzania metodologicznej refleksji w metafizyce (filozofii), akcentując priorytet przedmiotu przy determinacji metodologicznych narzędzi wykorzystywanych w metafizyce. Inspirując się elementami bogatej tradycji filozoficznej – współpracując z S. Swieżawskim, M. Kurdziałkiem, K. Wojtyłą – ukazał w całej perspektywie jej wartość, zaś opracowując na nowo szczegółowe problemy filozoficzne, zbudował współczesną wersję autonomicznej filozofii realistycznej.

Filozofia realistyczna w wersji t. egzystencjalnego jest jedną z najbardziej adekwatnych (jeśli nie jedyną) metod rozumiejącego poznawania świata, człowieka i całokształtu jego działania. Niesie ona niezbywalne korzyści: prowadzi do poznania świata realnego (a nie wytworów naszej myśli czy konstruowanych teorii) oraz gwarantuje realizowanie się człowieka jako bytu poznającego, który jako taki może spełnić się tylko w poznaniu prawdy, której nośnikiem jest konkretnie istniejący byt.

É. Gilson, *Le thomisme*, Str 1919, 1965⁶ (*Tomizm*, Wwa 1960, 1998²); tenże, *L'esprit de la philosophie médiévale*, I–II, P 1932, 1948² (*Duch filozofii średniowiecznej*, Wwa 1958); tenże, *L'être et l'essence*, P 1948, 1962² (*Byt i istota*, Wwa 1963, 2006²); I. M. Bocheński, *ABC tomizmu*, Lo 1950; M. D. Chenu, *Introduction à l'étude de saint Thomas d'Aquin*, Mo 1950, 1974³ (*Wstęp do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, Wwa 1974, Kęty 2001²); M. A. Krapiec, *Egzystencjalizm tomistyczny*, Znak 6 (1951), 108–125; É. Gilson, *Realizm tomistyczny* (oprac. zbiorowe), Wwa 1968; J. A. Weisheipl, *Friar Thomas d'Aquino. His Life, Thought and Work*, Ox 1975 (*Tomasz z Akwinu. Życie, myśl i dzieło*, Pz 1985); M. Gogacz, *T. egzystencjalny na tle odmian t.*, w: *W kierunku Boga*, Wwa 1982, 59–81; S. Swieżawski, *Święty Tomasz na nowo odczytany*, Kr 1983, 2002³; Krapiec Dz XIV; J. P. Torrell, *Initiation à saint Thomas d'Aquin. Sa personne et son oeuvre*, Fri 1993; A. Maryniarczyk,

T. Dla-czego?, Lb 1994, 2001²; J. P. Torrell, *Saint Thomas d'Aquin, maître spirituel*, Fri 1996, 2002² (*Święty Tomasz z Akwinu mistrz duchowy*, Pz 2003); A. Maryniarczyk, *Realistyczna interpretacja rzeczywistości*, Lb 1999, 2005²; M. A. Krapiec, *Dlaczego nieprzemijająca nowość myśli Tomasza?*, w: *Rozum otwarty na wiarę*, Lb 2000, 13–32; *Święty Tomasz teolog. Wybór studiów*, Wwa 2005.

Andrzej Maryniarczyk